

Sygn. akt I C 772/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 kwietnia 2019 r.

Sąd Rejonowy w Tczewie I Wydział Cywilny

Przewodniczący Sędzia Sądu Rejonowego Dorota Słowik

Protokolant Kamila Niedzialkowska

po rozpoznaniu w dniu 26 marca 2019 r. w Tczewie

na rozprawie

sprawy z powództwa S. M.

przeciwko (...) Spółce akcyjnej V. (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda S. M. kwotę 21.056 zł. (dwadzieścia jeden tysięcy pięćdziesiąt sześć złotych) wraz z:

- odsetkami ustawowymi od dnia 13 października 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty od kwoty 20.856 zł. (dwadzieścia tysięcy osiemset pięćdziesiąt sześć złotych),

- ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 200 zł. (dwieście złotych) od dnia 16 maja 2018 r. do dnia zapłaty,

2. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

3. zasądza od pozwanego (...) Spółki akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda S. M. kwotę 1.914,20 zł. (jeden tysiąc dziewięćset czternaście złotych dwadzieścia groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego,

4. nakazuje ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Tczewie kwotę 1.048,83 zł. (jeden tysiąc czterdzieści osiem złotych osiemdziesiąt trzy grosze) tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa,

5. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Tczewie kwotę 1.448,38 zł. (jeden tysiąc czterysta czterdzieści osiem złotych trzydzieści osiem groszy) tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygn. akt I C 772/18

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 26 stycznia 2018 r. S. M. wniósł o zasądzenie od (...) S.A. na jego rzecz kwoty 31.576 zł tytułem zadośćuczynienia, kwoty 4.480,50 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, ustalenie odpowiedzialności pozwanego za szkody na osobie mogące powstać w przyszłości oraz zasądzenie kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłat skarbowych od pełnomocnictwa według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, iż w dniu 10 sierpnia 2014 r. powód uczestniczył wraz z rodziną w widowisku historycznym pt.: (...) organizowanym przez Samorządową (...). Powód wraz z innymi widzami obserwował widowisko z miejsca wyznaczonego przez organizatora, jako strefa dla publiczności. W trakcie pokazu po wystrzale z broni prochowej powód został trafiony pociskiem w postaci papierowej tulei wypełnionej trocinami drewnianymi. Uderzenie spowodowało upadek poszkodowanego oraz powstanie głębokiej, sięgającej kości czaszki 15-centymetrowej rany. Powód został niezwłocznie przetransportowany na Szpitalny Oddział Ratunkowy w S., gdzie chirurgicznie zaopatrzone rany. Następnie po jednodniowej obserwacji, w dniu 11 sierpnia 2014 r., został wypisany ze szpitala.

Powód pismem z dnia 4 września 2014 r. wystąpił do Samorządowej (...) z roszczeniem o zadośćuczynienie. W odpowiedzi Samorządowa (...) wskazała, iż posiada polisę ubezpieczającą od odpowiedzialności cywilnej o numerze OC- (...) wynikającej z umowy zawartej z pozwaną (...) S.A. Pismem z dnia 15 września 2014 r. pozwana zwróciła się do powoda o dostarczenie dokumentacji, która umożliwi ustalenie swojej odpowiedzialności oraz rozmiaru szkody i krzywdy. Pismem z dnia 29 stycznia 2015 r. pozwana poinformowała powoda o przyjęciu swojej odpowiedzialności za zdarzenie co do zasady oraz przyznaniu zadośćuczynienia w kwocie 3.624 zł. Powód dowołał się od tej decyzji, wskazując na rażąco zaniżony poziom przyznanej kwoty. Na skutek przeprowadzonych badań pozwana podwyższyła kwotę zadośćuczynienia do 8.424 zł.

W dalszej części uzasadnienia wskazano, iż powód doznał obrażeń ciała w postaci urazu głowy. Po wypadku był zmuszony korzystać z pomocy medycznej oraz zażywać środki przeciwbólowe. Powód miał problem z zaśnięciem. Negatywne przeżycia powoda wiązały się również z publicznym charakterem zdarzenia oraz stanem bezsilności, w jakim się znalazł. Podkreślono również, iż dwa lata przed wypadkiem powód przeszedł zabieg operacyjny zaklipsowania tętniaka mózgu. W konsekwencji zdarzenie wywołujące szkodę spowodowało znaczne pogorszenie się jego kondycji psychicznej, albowiem przywróciło obawy o powikłania i dalej idące konsekwencje zdrowotne.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano na dowolność powoda w ustaleniu wysokości żądanego zadośćuczynienia, która nie odpowiada poziomowi krzywdy, czy koniecznych kosztów leczenia. Jak wskazano, wypadek nie spowodował konieczności dłuższej hospitalizacji powoda ani przeprowadzenia jakichkolwiek zabiegów medycznych, zaś doznane obrażenia nie powodowały zagrożenia dla jego życia. W konsekwencji wysokość zadośćuczynienia przyznana w ramach postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez ubezpieczyciela, jest w ocenie pozwanej całkowicie wystarczająca. Ponadto zakwestionowano zasadność domagania się kosztów leczenia, w szczególności wyłożenia z góry kosztów usunięcia blizny. W ocenie pozwanej, powód nie wykazał, aby zabieg ten nie mógł być przeprowadzony z ramach finansowania przez NFZ. Pozwana zakwestionowała także zasadność domagania się odsetek oraz datę początkową ich naliczania, wskazując że winna to być data wydania orzeczenia. Pozwana nie zgadza się również z żądaniem ustalenia jej odpowiedzialności na przyszłość podkreślając, iż powód nie ma interesu prawnego w dochodzeniu takiego roszczenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 sierpnia 2014 r. powód S. M. uczestniczył wraz z rodziną w widowisku historycznym pt.: (...) organizowanym przez Samorządową (...). Powód w grupie kilkudziesięciu widzów - w tym B. M., D. B., J. R., M. R., T. R. - obserwował wydarzenie na znajdującym się nieopodal wzniesieniu w odległości około 100 metrów od osób strzelających w ramach inscenizacji. To organizator z powodu słabej widoczności poprosił, aby widzowie ustawili się na górze.

Miejsce, w którym przebywał powód wraz z innymi obserwującymi nie zostało oznaczone jako wyłączone dla widzów. Obsługa zabezpieczająca wydarzenie nie informowała o tym, jakoby miejsce to było niewłaściwe oraz nie prosiła o przejście do innego sektora. Spiker prowadzący imprezę również nie komunikował, że osoby tam zgromadzone stoją w złym miejscu. W miejscu zdarzenia nie rozwieszono taśm, które odgradzały część terenu dostępnego dla widzów od części niedostępnej.

W trakcie pokazu, około 15 minut po jego rozpoczęciu, po wystrzale z broni prochowej przez nieustaloną osobę biorącą udział w inscenizacji, powód został trafiony pociskiem w głowę w okolice skroni prawej. Pocisk posiadał formę papierowej tulei wypełnionej trocinami drewnianymi o średnicy ok. 10-15 cm. Kuzyn powoda odnalazł pocisk w miejscu zdarzenia. Powodowi została udzielona pierwsza pomoc medyczna na miejscu zdarzenia. Następnie przyjechała karetka, która zabrała go na Szpitalny Oddział Ratunkowy w S.. Rana została zszyta, lecz nie wykonano badań rentgenem lub tomografem. Następnego dnia powód został wypisany.

(**dowód:** zeznania świadka B. M. - k. 119- 00:37:20 – 00:50:45; zeznania świadka D. B. k. 118 – 00:29:30- 00:37:20; zeznania świadka J. R. k. 120 - 00:50:45 – 01:02:29; zeznania świadka M. R. k. 121 - 01:02:29 – 01:09:49; zeznania świadka T. R. - k. 178; zeznania powoda k. 178v; dokumentacja medyczna k. 11- 21; wydruki zdjęć k. 31-44).

Powód pismem z dnia 4 września 2014 r. wystąpił do Samorządowej (...) z roszczeniem o zadośćuczynienie. W odpowiedzi Samorządowa (...) wskazała, iż posiada polisę ubezpieczającą od odpowiedzialności cywilnej o numerze OC- (...) wynikającej z umowy zawartej z pozwaną (...) S.A. Pismem z dnia 15 września 2014 r. pozwana zwróciła się do powoda o dostarczenie dokumentacji, która umożliwi ustalenie swojej odpowiedzialności oraz rozmiaru szkody i krzywdy. Pismem z dnia 29 stycznia 2015 r. pozwana poinformowała powoda o przyjęciu swojej odpowiedzialności za zdarzenie co do zasady oraz przyznaniu zadośćuczynienia w kwocie 3.624 zł. Powód odwołał się od tej decyzji, wskazując na rażąco zaniżony poziom przyznanej kwoty. Na skutek przeprowadzonych badań pozwana podwyższyła kwotę zadośćuczynienia do 8.424 zł.

(**dowód** : zgłoszenie szkody z dnia 4 września 2014 r. k. 46-49; pismo z dnia 15 września 2014 r. - k. 50-51; pismo z dnia 15 września 2014 r. k. 52; pismo z dnia 6 października 2014 r. k.53-54; ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty k. 55-56; skarga k. 57-58; wydruki wiadomości mailowych k. 59-65; decyzja z dnia 29 stycznia 2015 r. k. 66; odwołanie od decyzji k. 69- 70; decyzja z dnia 9 kwietnia 2015 r. k. 73).

W wyniku wypadku u powoda stwierdzono ranę o długości około 10 cm rozciągającą się od twarzy do głowy. Nie doszło do uszkodzenia czaszki oraz nie stwierdzono znamion żadnego schorzenia neurologicznego. Po zdarzeniu w okolicach rany przez 2 lub 3 tygodnie utrzymywała się opuchlizna. Po jej zejściu powodowi wypadły dwa zęby. Po zdarzeniu powód cierpiał na bezsenność oraz utrzymujący się ból głowy i szyi. Tabletki przeciwbólowe nie były dla niego wystarczające. Zazywał także tabletki uspokajające oraz na sen. W chwili zdarzenia powód obawiał się o swoje życie, wspominając operację tętniaka oraz obawiając się powikłań z tym związanych. Zdarzenie analizowane w niniejszej sprawie przywróciło negatywne wspomnienia związane z operacją tętniaka. Poziom stresu u powoda znacznie się zwiększył. Powód nie bierze już udziału w tego typu wydarzeniach. Ponadto unika hałasu z uwagi na skojarzenia z hukami wystrzałów z broni prochowej. W związku z tym nie wychodzi z domu na sylwestra. Cały czas rozpamiętuje, iż mógł stracić oko, a nawet życie. Początkowo powód nie prowadził samochodu. Korzystał również z pomocy psychologa, jednakże po kilku wizytach zrezygnował. Córka T. R., obecna podczas zdarzenia, płakała i bała się powoda. Po zdarzeniu przez 2 lata unikała jego towarzystwa i bała się na niego spojrzeć.

(**dowód:** zeznania powoda k. 116- 00:03:10-00:26:04, 178-179; zeznania świadka B. M. k. 119 - 00:37:20 – 00:50:45; zeznania świadka J. R. k. 120 - 00:50:45 – 01:02:29; zeznania świadka M. R. k. 121 – 01:02:29 – 01:09:49; zeznania świadka T. R. k. 178)

W dniu 23 lutego 2015 r. powód przeszedł konsultację medyczną, z której wynika, iż koszt planowanego zabiegu korekcji blizny wyniesie 4.200 zł., koszt konsultacji wyniósł 200 zł. powód poniósł koszty zakupu lekarstw na kwotę 80 zł.

(**dowód** : za świadczenie lekarskie k. 21, paragon – k. 21, paragon – k. 45).

U powoda wystąpił zespół stresu pourazowego, którego objawami były: napięcie, lęk, uczucie wyczerpania, poczucie bezradności, powracające traumatyczne wspomnienia. Miało to negatywny wpływ na stan psychiczny powoda oraz

codzienne funkcjonowanie. Część z objawów utrzymuje się do dziś, choć z mniejszym natężeniem. Lekarz specjalista traumatolog określił uszczerbek na zdrowiu powoda na 3 %.

(**dowód:** opinia sądowo - psychiatryczno – psychologiczna k. 211 – 228, akta szkody nr 01/ (...)).

Powód od 2012 r. pozostaje na rencie z powodu wypadku na platformie w Norwegii. W styczniu 2012 r. doznał kompresyjnego złamania kręgosłupa (kręgów Th 11- Th 12) oraz złamania kości piętowej lewej. Później w wyniku upadku ze schodów doznał ponownego złamania kręgosłupa w odcinku Th 4 - Th 6. W marcu 2012 r. przeszedł operację neurochirurgiczną polegającą na zaklipsowaniu tętniaka mózgu.

(**dowód:** opinia biegłych k. 221)

Sąd zważył co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie kserokopii dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, które to Sąd uznał za wiarygodne bowiem strony nie kwestionowały ich prawdziwości. Sąd nie dopatrył się również podstaw do zakwestionowania prawdziwości dokumentów zgromadzonych w aktach szkodowych - potwierdziły one ustalenia dotyczące przebiegu zdarzenia, lecz nie miały zasadniczego wpływu na rozmiar szkody i krzywdy. Podobnie w przypadku kopii pism i wydruków wiadomości mailowych między powodem a ubezpieczycielem oraz Samorządową (...).

Za prawdziwe Sąd uznał również zeznania wszystkich świadków. Należy je uznać za spójne i konsekwentne - świadkowie w tożsamy sposób zrekonstruowali przebieg zdarzenia. Szczególne znaczenie dla ustalenia zakresu krzywd doznanych przez pozwanego miały zeznania jego żony B. M., jako osoby która przebywa z nim na co dzień i na bieżąco obserwowała jego stan zarówno przed zdarzeniem, jak i po. W tym zakresie nieprzydatne okazały się zeznania D. B. albowiem nie znał osobiście powoda i nie utrzymywał z nim kontaktów. Trzeba zauważyć, iż pozwana nie kwestionowała zeznań w zakresie, w jakim dotyczyły one rekonstrukcji stanu faktycznego.

Sąd dokonał ustalenia stanu faktycznego także w oparciu o opinie biegłych sądowych z zakresu psychiatrii i psychologii. Wymaga podkreślenia, iż opinia biegłego podlega, jak inne dowody, ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., lecz co odróżnia ją pod tym względem, to szczególne dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2002 r. , sygn. akt V CKN 1354/00, LEX 77046). Szczególne znaczenie dla tej oceny ma kryterium wiedzy biegłego. Obie opinie Sąd uznał za wiarygodne, zostały one bowiem sporządzone przez specjalistów w tych dziedzinach, a także w sposób logiczny i wyczerpujący realizują postawione ich autorom tezy dowodowe oraz zawierają należycie uzasadnione wnioski.

W ocenie Sądu opinia biegłych jest jasna, przekonująco uzasadniona i nie wywołuje wątpliwości. Biegłe wyczerpująco ustosunkowały się do tezy dowodowej określonej w postanowieniu nie pomijając żadnej istotnej okoliczności. Strony nie wniosły zarzutów co do opinii. W konsekwencji Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania tez przedstawionych przez biegłe w wnioskach opinii.

Powództwo okazało się zasadne jedynie w części.

Kwestia zasady odpowiedzialności pozwanego była bezsporna. Pozwana już na etapie przedsądowym, w ramach prowadzonego przez nią postępowania likwidacyjnego, uznała swoją odpowiedzialność. Zasadniczo nie kwestionowano również przebiegu zdarzenia wywołującego szkodę. Spór między stronami dotyczy oceny zakresu doznanej przez powoda szkody oraz krzywdy, a w szczególności wysokości należnego zadośćuczynienia.

Stosownie do treści art. 444 § 1 zd. 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Zgodnie z art. 445 § 1 k.p.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za

doznaną krzywdę. Z powyższego wynika, iż o wysokości należnego zadośćuczynienia decyduje rozmiar doznanego przez poszkodowanego krzywdy. Zadośćuczynienie, o którym mowa w art. 445 § 1 k.c. ma charakter kompensacyjny. Ma na celu naprawienie szkody niemajątkowej wyrażającej się doznaną krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych. O rozmiarze należnego zadośćuczynienia decyduje w zasadzie rozmiar doznanego krzywdy. Jednakże niewymierny w pełni charakter krzywdy sprawia, że ustalenie jej rozmiaru, a tym samym i wysokości zadośćuczynienia zależy od oceny Sądu, ocena kryteriów decydujących o wysokości zadośćuczynienia zależy zaś od okoliczności konkretnej sprawy. Ponadto natężenie krzywd zależy także od indywidualnych cech poszkodowanego, dlatego okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, podobnie jak kryteria ich oceny, powinny być rozważane indywidualnie wobec konkretnej osoby pokrzywdzonego. Orzecznictwo stoi przy tym konsekwentnie na stanowisku, że zadośćuczynienie nie jest karą, lecz sposobem naprawienia krzywdy. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, czy rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, wyłączenia z normalnego życia itp. Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Winno ono mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości, a więc prognozy na przyszłość (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2000 r., I CKN 969/98, LEX nr 50824).

Zdaniem Sądu krzywda doznana przez powoda jest istotna. W tej mierze decydujące znaczenie miały zarówno okoliczności występujące w chwili wypadku oraz bezpośrednio po zdarzeniu, jak również dalej idące skutki, które wpływają na życie codzienne powoda. Sąd miał na uwadze, iż powód, jak wskazywał, w pierwszych chwilach obawiał się o swoje życie. Należy wziąć pod uwagę, że na skutek wypadku obrażeń doznała głowa pozwanego, a więc ważna dla funkcji życiowych część ciała. Dodatkowo dla ustalenia zakresu krzywdy istotne znaczenie ma fakt, iż powód przebył wcześniej operację zaklipsowania tętniaka. Te okoliczności pozwalają na uznanie, iż negatywne odczucia powoda mają szerszy zakres, niż w przypadku przeciętnej osoby, która nie przeżyła takiej operacji. W tym stanie rzeczy obawy o własne życie powoda, do momentu udzielenia specjalistycznej pomocy medycznej, były usprawiedliwione. Czynnikiem potęgującym stres był także publiczny charakter zdarzenia.

Z kolei po wypadku powód zmagał się z bólem głowy, oraz bezsennością. Stał się lękliwy, zwiększył się poziom odczuwanego przez niego stresu. Zaczął unikać publicznych miejsc oraz wydarzeń, którym towarzyszy hałas. Fakt, iż wspomnienia zdarzenia są w powodzie ciągle żywe, rzuca się cieniem na codzienne funkcjonowanie powoda. Skutki wypadku powód odczuwa po dziś dzień. Ma obniżony nastrój, jest osowiały, rozmyśla nad swoją przeszłością. Ponadto, obszerna blizna w okolicach skroni, a więc w widocznym miejscu ciała człowieka, negatywnie wpływa na samoocenę powoda. Wydarzenie spowodowało łagodne nasilenie depresji oraz powstanie stanu zaburzeń nerwicowych. Wobec powoda stwierdzono również objawy zespołu stresu pourazowego.

Zdaniem Sądu adekwatne do odniesionej przez powoda krzywdy zadośćuczynienie winno zostać określone w kwocie 25.000 zł. Ponieważ powód otrzymał od pozwanej kwotę 8.424 zł, w ramach niniejszego postępowania należało zasądzić 16.576 zł. Nadto zadośćuczynienie to jest utrzymane w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, która w ostatnich latach znacznie wzrosła.

Za zasadne Sąd uznał również żądanie zapłaty kwoty 4.480 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia. W jej skład wchodzi koszt zabiegu korekcji blizny, tj. 4.200 zł. Jak już wskazano, blizna usytuowana jest w takim miejscu ciała, iż, zdaniem Sądu, istnieją medyczne wskazania do jej korekcji. Bez wątplenia zabieg w tym zakresie pozwoli na ograniczenie obecnie doznawanych przez powoda cierpień, poprzez usunięcie widocznych śladów wypadku i przywrócenie, na ile to możliwe, stanu sprzed wypadku. W ocenie Sądu powód udowodnił zasadność żądania także co do wysokości, przedstawiając stosowne zaświadczenie lekarskie, z którego wynika koszt koniecznego zabiegu. Ponadto, powód poniósł również koszt konsultacji medycznej w kwocie 200 zł oraz leków przeciwbólowych w kwocie 80 zł, co wykazał przedłożonymi rachunkami.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 415 k.c. Sąd orzekł jak w punkcie 1 wyroku.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (art. 481 § 2 k.c.).

Zgodnie zaś z utrwalonym w judykaturze i doktrynie poglądem odsetki należą się wierzycielowi na podstawie art. 481 § 1 k.c. od chwili, gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem wymagalnego świadczenia pieniężnego.

Zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia ma charakter zobowiązania bezterminowego toteż przekształcenie go w zobowiązanie terminowe może nastąpić w wyniku wezwania wierzyciela skierowane wobec dłużnika do spełnienia świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007 r., I CSK 433/06, LEX nr 274209, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach, I ACa 458/07, LEX nr 337315).

Pozwany może, więc pozostawać w opóźnieniu z zapłatą zadośćuczynienia nie tylko od dnia wydania wyroku zasądającego, ale od momentu wezwania do zapłaty. Taki też pogląd wyraził Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 17 listopada 2006 r., wskazując, że jeżeli dłużnik został wezwany do zapłaty, a żądanie było wówczas usprawiedliwione, to odsetki te winny być liczone od wezwania do zapłaty (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2006 r., V CSK 266/06, LEX nr 276339). Pogląd ten w pełni podziela Sąd Rejonowy.

Powołać należy także pogląd Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, który wskazał, iż normy art. 481 § 1 k.c. nie można stosować w oderwaniu od charakteru świadczenia głównego i funkcji odsetek jako świadczenia ubocznego. O ile zadośćuczynienie zmierza do kompensaty szkody niemajątkowej, szacowanej z uwzględnieniem panujących w danym czasie stosunków majątkowych, o tyle odsetki stanowią także środek waloryzacji świadczenia głównego, zapewniając pełne wyrównanie doznanego uszczerbku. W konsekwencji tylko określenie wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili wyrokowania uzasadnia przyznanie odsetek dopiero od tej daty. Ustalenie natomiast, że zasądzona kwota należała się powodowi już w momencie wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia, odpowiadając rozmiarowi szkody niemajątkowej, ustalonej według mierników wówczas istniejących, usprawiedliwia zasądzenie odsetek od chwili jego wymagalności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 26 kwietnia 2005 r., I ACa 1664/04, LEX nr 166826).

Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy wskazać należy, iż w ocenie Sądu Rejonowego bezspornym jest, iż istnienie okoliczności uzasadniających wypłatę zadośćuczynienia w kwocie 25.000 zł. na rzecz powoda miało miejsce już w momencie wymagalności roszczenia. Zważyć należy, iż pozwany miał dostęp do dokumentacji medycznej, miał wiedzę co do tego, jakich urazów doznał powód wskutek wypadku. Pozwany jako profesjonalista powinien zatem prawidłowo określić należne powodowi zadośćuczynienie tym bardziej, iż u powoda do chwili obecnej nie pojawiły się żadne nowe dolegliwości.

Zgodnie z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W niniejszej sprawie powód wystąpił do pozwanej o wypłatę zadośćuczynienia. Co do kwoty 20.856 zł odsetki należą się od dnia 13 października 2014 r. Szkoda została zgłoszona pozwanemu w dniu 12 września 2014 r. Zgodnie z art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1 (§ 2). Z tych przyczyn należy przyjąć, że od dnia 13 października 2014 r. pozwany pozostawał w zwłoce. Z kolei co do kwoty 200 zł należy zauważyć, iż koszt ten powstał dopiero po zakończeniu postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez pozwaną – 23 lutego 2015 r., nie jest zatem możliwe, aby powód wzywał pozwanego do zapłaty tej kwoty we wrześniu 2014 r. W konsekwencji odsetki od tej kwoty należą się od daty doręczenia pozwanej pozwu, co miało miejsce w dniu 16 maja 2018 r.

Sąd oddalił roszczenie w pozostałym zakresie - co do żądanego zadośćuczynienia ponad 16.576 zł. oraz ustalenia odpowiedzialności za szkody na osobie powoda mogące powstać w przyszłości.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Nie ulega wątpliwości Sądu, iż w sprawie o naprawienie szkody wynikłej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia zasądzenie określonego świadczenia nie wyłącza jednoczesnego ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia (por. uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego - Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych - zasada prawna z dnia 17 kwietnia 1970 r., III PZP 34/69, OSNCP 1970 nr 12, poz. 217, Legalis 14511; uchwała Sądu Najwyższego z 24 lutego 2009 r., sygn. akt III CZP 2/09). Żądanie powoda musi każdorazowo uwzględniać okoliczności konkretnego przypadku.

Wymaga rozstrzygnięcia, czy powód miał interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać na osobie powoda w przyszłości. Z reguły ten interes nie zachodzi, gdy osoba zainteresowana może (np. w procesie o świadczenie albo o ukształtowanie prawa) uzyskać w pełni ochronę swych praw. Należy mieć na uwadze, że szkody na osobie nie zawsze powstają jednocześnie ze zdarzeniem, które wywołało uszkodzenie ciała. Są one z istoty swej rozwojowe. Poszkodowany z reguły nie może w chwili wszczęcia procesu dochodzić wszystkich roszczeń, jakie mogą mu przysługiwać z określonego stosunku prawnego. Następstwa bowiem uszkodzenia ciała są z reguły wielorakie i zwłaszcza w wypadkach cięższych uszkodzeń wywołują niekiedy skutki, których dokładnie nie można określić ani przewidzieć, gdyż są one zależne od indywidualnych właściwości organizmu, osobniczej wrażliwości, przebiegu leczenia i rehabilitacji oraz wielu innych czynników. Przy uszkodzeniu ciała lub doznaniu rozstroju zdrowia poszkodowany może określić podstawę żądanego odszkodowania jedynie w zakresie tych skutków, które już wystąpiły, natomiast nie może określić dalszych skutków jeszcze nie ujawnionych, których jednak wystąpienie jest prawdopodobne. Często bowiem nie da się przewidzieć wszystkich następstw rozstroju zdrowia, chociaż nie można wyłączyć wystąpienia w przyszłości dalszych następstw uszkodzenia ciała obok tych, które się już ujawniły. Przy czym istnienie interesu prawnego w domaganiu się ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela za szkody powstałe w przyszłości musi wykazać powód.

W ocenie Sądu powód w nn. postępowaniu nie sprostął temu zadaniu, powód nie wykazał w żaden sposób, aby obrażenia ciała, które odniósł w skutek wypadku, miały charakter rozwojowy, aby mogły pojawić się w przyszłości jakiegokolwiek skutki wypadku, których dokładnie nie można określić ani przewidzieć na chwilę obecną. Okoliczności takie nie wynikają z przedłożonej dokumentacji medycznej, ani przeprowadzonego dowodu z opinii biegłych, przy czym powód nie wniósł o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego neurologa. Z tych przyczyn zdaniem Sądu w okolicznościach tej sprawy interes prawny powoda w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości nie istnieje.

Należy nadto podkreślić, iż istnienie interesu prawnego w takim ustaleniu wyklucza także aktualnie obowiązująca regulacja art. 4421 k.c., wyłączająca ryzyko przedawnienia roszczenia w związku ze szkodą ujawnioną w późniejszym czasie. Zgodnie z ww. artykułem roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. W razie doznania przez powoda w przyszłości jakiegokolwiek rozstroju zdrowia i tak będzie wymagało ustalenia przez biegłych, w oparciu o dokumentację medyczną powstałą po wypadku, czy dany uraz jest z nim powiązany. W tych okolicznościach powód nie ma interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł w punkcie 3. na mocy art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Powód wygrał sprawę w 58% zaś pozwany w 42%. Powód poniósł następujące koszty procesu: 1.803 zł tytułem opłaty od pozwu, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa oraz 500 zł tytułem zaliczki na opinię biegłego, w sumie 5.920 zł. (58% z 5.920 – 3.433,60). Z kolei pozwany poniósł koszt zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł oraz opłaty od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł (42% z 3.617 – 1.519,14). W tym stanie

rzeczy, uwzględniając koszty poniesione przez strony oraz zakres, w jakim powód wygrał sprawę, należało zasądzić od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.914,20 zł. (3.433,60 – 1.519,40). Wysokość kosztów zastępstwa procesowego Sąd ustalił w oparciu o § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, oraz § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Koszt opinii biegłych wyniósł 2.877,64 zł. Powód uiścił tytułem zaliczki 500 zł, wobec czego do uiszczenia pozostała kwota 2.377,64 zł. Koszt stawiennictwa świadków wyniósł 119,57 zł. Ponieważ wydatki te nie zostały pokryte przez strony, Sąd w punktach 4 i 5 wyroku nakazał ściągnąć na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r., poz. 623) odpowiednio od powoda kwotę 1.048,83 zł, zaś od pozwanego kwotę 1.448,38 zł, tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa. Ustalając udział każdej ze stron w pokryciu wydatków, Sąd miał na uwadze stosunek w jakim strony wygrały postępowanie.